

NATO ostrzega, że nie obroni Izraela w razie ataku ze strony Iranu

5 czerwca 2018

W związku z ostatnimi poważnymi napięciami na Bliskim Wschodzie, sekretarz generalny NATO Jens Stoltenberg przypomniał, że Izrael nie należy do sojuszu i z tego powodu nie będzie mógł liczyć na pomoc, jeśli zostanie zaatakowany przez Iran. Choć wydaje się to oczywiste, oświadczenie szefa NATO wywołało pewne zaniepokojenie.

Stoltenberg powiedział w wywiadzie dla Der Spiegel, że gwarancja bezpieczeństwa nie obejmuje Izrael. Państwo żydowskie faktycznie nie należy do NATO, ale jest członkiem tzw. Dialogu Śródziemnomorskiego. Szef tej organizacji przypomniał o tym w kontekście konfliktu między Izraelem a Iranem, który toczy się na terenie Syrii i mógłby przeobrazić się w otwartą wojnę.

Warto zwrócić uwagę, że NATO w żaden sposób nie komentuje poważnych spięć, które obserwuje się wśród państw członkowskich. Od dłuższego czasu, Turcja zachowuje się bardzo agresywnie wobec Grecji i co najmniej kilka razy zagroziła zajęciem spornych wysp. Konflikt wewnątrz NATO obserwuje się również na naszym kontynencie – podczas gdy Zachodnia Europa zamierza stworzyć europejską armię, wschodniej części Europy bliżej jest do NATO.

Wypowiedź Jensa Stoltenberga jest poniekąd zaskakująca. NATO wysłało wyraźny sygnał, że nie pomoże Izraelowi, jeśli ten zostanie zaatakowany przez Iran, choć państwo jest członkiem natowskiego Dialogu Śródziemnomorskiego. Z kolei Ukraina, która zamierza dopiero przyłączyć się do sojuszu, od dłuższego czasu jest bardzo aktywnie wspierana przez NATO – między

innymi w kwestii cyberbezpieczeństwa i uzbrojenia.

Autorstwo: John Moll

Na podstawie: [Jpost.com](http://jpost.com)

Źródło: ZmianyNaZiemi.pl